

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **G. S.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w dniu 31 stycznia 2019 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt IV Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.
z dnia 8 maja 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego,
w tym nieuiszczoną opłatą od kasacji w kwocie 450 (czterysta
pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 8 maja 2017 r., sygn. II K [...] G. S. został skazany za to, że w warunkach ciągu przestępstw dopuścił się pięciu czynów kwalifikowanych: z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. (pkt I i IV a/o), z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. (pkt II i III a/o) oraz z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. (pkt V a/o), polegających na usiłowaniu wyłudzenia lub na wyłudzeniu kredytów gotówkowych od różnych banków i niekorzystnego dla operatora usług telekomunikacyjnych

zawarcia umowy o ich świadczenie – na karę 4 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny po 100 zł. Nadto, Sąd ten skazał oskarżonego za przygotowania do użycia za autentyczne dwóch cudzych dowodów osobistych z podrobionym podpisem i cudzej karty płatniczej z podrobionym podpisem (art. 270 § 3 k.k.) – na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 §1 i 2 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. wymierzono oskarżonemu łączną karę pozbawienia wolności w wysokości 4 lat i 5 miesięcy.

Po rozpoznaniu apelacji złożonych przez obrońców oskarżonego Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 27 października 2017 r., sygn. IV Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od prawomocnego wyroku sądu *ad quem* obrońca skazanego wniósł kasację. Podniósł w niej zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przez wadliwe rozważenie wysuniętego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania, czyli art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającego na nieprzytoczeniu w uzasadnieniu wyroku przesłanek, w tym innych dowodów oraz zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny wyjaśnień oskarżonego Ł. L., w tym podstaw przyznania wiary jednej części wyjaśnień i odmowy wiary drugiej części wyjaśnień, bez sprecyzowania, które depozycje mieszczą się w której części, a także na nieuwzględnieniu przy ocenie dowodu z wyjaśnień Ł. L. zeznań świadka K. M. – T. i wyjaśnień oskarżonego G. S., jak również części wyjaśnień samego oskarżonego Ł. L., co stanowi naruszenie dyrektywy oceny dowodów z uwzględnieniem wszystkich zgromadzonych dowodów;
2. rażącego naruszenia prawa materialnego, mogącego mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 11 § 1 k.k., przez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na przypisaniu oskarżonemu G. S. przygotowania do popełnienia przestępstwa posłużenia się podrobionym dowodem osobistym na dane D. F., gdy równolegle przypisano oskarżonemu popełnienie przestępstwa polegającego na posłużeniu się przy zawieraniu umowy z P. Sp. z o.o. podrobionym dowodem osobistym na dane D. F..

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym G. S. w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Ś. domagał się jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oba zarzuty kasacji są oczywiście bezzasadne.

W pierwszym z nich skarżący nominalnie tylko wytknął obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a więc przepisów określających powinności Sądu odwoławczego przy rozpoznaniu zwykłego środka odwoławczego. Jeśli zważyć na formułę, w jakiej zarzut ów jest uszczegółowiony, to okazuje się, że autor kasacji oczekiwał od Sądu drugiej instancji ponownej oceny dowodów z punktu widzenia kryteriów wymienionych w art. 7 k.p.k. Oznacza to, że w nadzwyczajnym środku zaskarżenia obrońca skazanego zmierza do wywołania ponownej kontroli apelacyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji. Jest to proceduralnie niedopuszczalne, gdyż postępowanie kasacyjne nie polega na orzekaniu w trzeciej instancji.

Należy zauważyć, że w apelacji obrońca podniósł daleko idące zarzuty odnoszące się do oceny dowodów obciążających oskarżonego, zwłaszcza wyjaśnień współoskarżonego Ł. L. i zeznań świadka K. M. – T., w kontekście wyjaśnień samego G. S.. Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia wyroku, odniósł się do tych zarzutów i wykazał ich niezasadność (s. 11-16 uzasadnienia). W szczególności zaaprobował konkluzje oparte na dowodach wykazujących, że rola G. S. polegała od samego początku na aktywnym uczestnictwie i współdziałaniu z Ł. L. w popełnieniu wszystkich przypisanych przestępstw z pkt 1 - 4 aktu oskarżenia. Także i to, że G. S. kierował przebiegiem zdarzeń, dostarczył podrobione dokumenty, decydował w których bankach Ł. L. ma pozyskiwać kredyty, a także odebrał od niego wyludzone pieniądze. Uznał, że przy dokonywaniu tych ustaleń Sąd *meriti* oceniał odnośne dowody w granicach swobody gwarantowanej mu w art. 7 k.p.k., z uwzględnieniem reguł logicznego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego.

Wysuwając zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. skarżący nie wykazał w czym miałyby się przejawiać nierzetelność rozpoznania apelacji. Przedstawił tylko własny punkt widzenia wyrażający się w przekonaniu o dowolnej interpretacji tych wyjaśnień oskarżonych S. i L. oraz zeznań tych świadków, które Sąd pierwszej instancji uznał za podstawę ustaleń. Materia ta, dotycząca oceny wiarygodności konkretnych dowodów, nie ma kasacyjnego charakteru, gdyż w tym zakresie Sąd Najwyższy nie orzeka. Jeśli natomiast zestawić omawiany zarzut kasacji z uzasadnieniem wyroku Sądu odwoławczego, to twierdzenie skarżącego, jakoby wyrok ten był obarczony rażącym naruszeniem powinnośi rzetelnego rozpoznania zarzutów apelacji, jawi się jako bezzasadny w oczywistym stopniu.

Całkowicie bezzasadny jest także drugi zarzut kasacji odnoszący się do naruszenia art. 11 § 1 k.k. normującego zasadę jedności czynu w formule „ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo”. Zauważyć tu należy, że ustalenia faktyczne co do przygotowania skazanego do użycia za autentyczny podrobionego dowodu osobistego na nazwisko D. F. nie były kwestionowane. Sądy obu instancji zasadnie uznały, że czyn ten, niezależnie od późniejszego użycia sfałszowanego dokumentu przy popełnieniu jednego z przestępstw, stanowił jednak odrębne przestępstwo. Wynika to stąd, że przygotowanie do użycia za autentyczny podrobionego dokumentu jest w myśl art. 270 § 3 k.k. wyodrębnionym typem przestępstwa. Zostaje ono popełnione z chwilą wypełnienia znamion określonych w tym przepisie. Już wtedy urzeczywistniają się przesłanki poniesienia przez sprawcę odpowiedzialności karnej. Późniejsze użycie takiego dokumentu, jako narzędzia służącego do dokonania oszustwa, jak w niniejszym wypadku, nie wyłącza odpowiedzialności karnej za czyn z art. 270 § 3 k.k. popełniony w innym czasie. Trafnie zatem przyjęto w zaskarżonym wyroku, że w ustalonym układzie faktycznym odrębne działania sprawcy nie stanowią tego samego czynu w rozumieniu art. 11 § 1 k.k., jeżeli przy tym zważy się, że dowód osobisty na dane D. F. nie był jedynym fałszywym dokumentem wymienionym w tym przepisie.

Z wszystkich tych względów, uznając zarzuty kasacji za niezasadne w stopniu oczywistym, Sąd Najwyższy na posiedzeniu bez udziału stron orzekł, jak w części wstępnej postanowienia.

O obciążeniu skazanego kosztami postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.